



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1196)

114. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
i Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 17 marca 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 06)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Otwieram sto czternaste posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Przedmiotem dzisiejszych obrad jest uchwalona przez Sejm w dniu 12 marca 2004 r. ustawa o zmianie ustawy o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej – druki sejmowe nr 2499, 2588 i 2588-A oraz druk senacki nr 628.

Rozpatrywana ustawa jest projektem rządowym ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister skarbu państwa.

Rozumiem, że ministra skarbu reprezentuje pan Józef Nawolski, dyrektor Departamentu Spraw Obronnych i Ochrony Informacji Niejawnych w Ministerstwie Skarbu Państwa. Tak?

(Dyrektor Departamentu Spraw Obronnych i Ochrony Informacji Niejawnych w Ministerstwie Skarbu Państwa Józef Nawolski: Tak jest.)

Witam pana dyrektora. Witam też pana pułkownika Stanisława Rybaka, zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Obronnej w Ministerstwie Obrony Narodowej; witam panią Grażynę Żywiecką, dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów; witam panią Agnieszkę Dąbrowską z Departamentu Prawnego w MON... Nie widzę na liście pana pułkownika... A, jest! Jest nawet jego podpis. A więc witam pana pułkownika Mikołaja Juszczuka, głównego specjalistę w Departamencie Zwierzchnictwa Prezydenta RP nad Siłami Zbrojnymi w BBN. Witam panią senator, panów senatorów, witam państwa z obsługi komisji, witam też panią Katarzynę Iwicką, która reprezentuje Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Mam propozycję, aby przedstawiciel rządu przedstawił główne założenia, główne cele nowelizacji, która jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Spraw Obronnych i Ochrony Informacji Niejawnych w Ministerstwie Skarbu Państwa
Józef Nawolski:**

Józef Nawolski, dyrektor Departamentu Spraw Obronnych i Ochrony Informacji Niejawnych w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Senator! Panowie Senatorowie!

Podczas strategicznej gry obronnej „Kierownictwo 2002”, która została przeprowadzona w dniu 19 listopada 2002 r., ówczesny minister skarbu państwa, pan Wiesław Kaczmarek, w swoim wystąpieniu zasygnalizował problemy zastosowania w praktyce zapisu art. 25 ustawy, o której mówimy, czyli ustawy o stanie wojennym i kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych. Chodziło o to, że jednym z elementów gry decyzyjnej była taka sytuacja, że poważna firma, o znaczeniu strategicznym, mogłaby być sprywatyzowana z udziałem obcego kapitału i akurat mogłoby się zdarzyć tak, że państwo, z którego pochodziliby zarządzający w danym czasie taką firmą, mogłoby się znaleźć w konflikcie z państwem polskim i mogłoby wykorzystać tę sytuację w celu zagrożenia pewnym elementom bezpieczeństwa państwa, na przykład poprzez zahamowanie dostaw surowców strategicznych do produkcji amunicji itp.

Podczas rozpatrywania dotychczasowej ustawy okazało się, że art. 25 odwołuje się do innych przepisów dotyczących zarządu komisarycznego. I to wydawało się autorom tej ustawy wystarczające w swoim czasie, ale kiedy przyszło do zdefiniowania tego, jak trzeba by umocować zarządcę komisarycznego i jakie mu postawić zadania, to okazało się, że odrębnych przepisów tak naprawdę nie ma. To znaczy one, owszem, są, ale dotyczą sytuacji ekonomicznych, sytuacji wprowadzenia zarządcy komisarycznego wtedy, gdy trzeba uratować firmę przed klęską ekonomiczną, przed bankructwem – w takich przypadkach jest taka możliwość i przepisy to definiują, mówią, jak to zrobić.

Wyszło na to, że konieczna byłaby taka zmiana, która doprecyzowałaby kompetencje zarządcy komisarycznego i w sumie ograniczyłaby jego kompetencje tak, żeby wykonywał on tylko to, co jest jego zasadniczym poruczeniem, a więc aby dbał o dostawę usług, dostawę produktów na potrzeby bezpieczeństwa i obronności. I tylko o ten cel chodziło. Taka intencja przyświecała autorom projektu nowelizacji ustawy. Mam nadzieję, że została ona zrealizowana.

Jeszcze tylko zdanie o przebiegu dyskusji w komisjach sejmowych i dyskusji plenarnej. Były propozycje, żeby jeszcze doprecyzować oczekiwania, wymagania wobec zarządcy komisarycznego, a mianowicie aby zapisać, że powinien być on znawcą branży, czegoś jeszcze itd. Ale takie propozycje poprawek nie zostały przyjęte. Ja powiem tylko tak: jest niezwykle trudno to dodefiniować, zwłaszcza jeżeli ten zapis miałby dotyczyć dwustu czy trzystu firm, które...

Podam przykład. W zakładzie Mesko produkuje się azydek rtęci, materiał, który jest wprowadzany w bardzo niewielkich ilościach do spłonek pocisków jako materiał inicjujący. Produkuje się go z błota odpadowego, które jest odpadem przy produkcji nawozów azotowych. Ileś ton tego błota daje ileś miligramów azydku rtęci. Pytanie jest więc takie: jakimi kwalifikacjami powinien się legitymować ten, kto miałby nadzorować zakłady azotowe? Czy powinien być specjalistą od nawozów sztucznych, czy specjalistą od zbierania i transportu błota, czy też specjalistą od azydku rtęci albo specjalistą od budowy pocisków? Podaję to jako przykład, bo tu chodzi o to, że zadaniem nadzorującego taki zakład jak Mesko byłoby na przykład zapewnienie co tydzień dostaw iluś ton błota odpadowego z produkcji azotu. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos? Biuro Bezpieczeństwa Narodowego?

Proszę bardzo, pan Mikołaj Juszczuk.

**Główny Specjalista w Departamencie Zwierzchnictwa
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nad Siłami Zbrojnymi
w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego
Mikołaj Juszczuk:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący, Szanowni Senatorowie, Szanowni Państwo, chciałbym tylko krótko odnieść się do nowelizacji tej ustawy. Powiem tak: uczestniczyłem z ramienia pana prezydenta, który był wnioskodawcą tej ustawy i innych ustaw dotyczących stanów nadzwyczajnych, w pracach sejmowych nad tymi sprawami i muszę powiedzieć, że faktycznie problem zarządu komisarycznego w przedsiębiorstwach został w przepisach obowiązującej ustawy potraktowany, powiedziałbym, nazbyt ogólnie, bo odnieśliśmy to do innych przepisów, które jednak rzeczywiście w tym przypadku nie mają zastosowania. Dopiero praktyka zweryfikowała, że te nasze rozwiązania były nie do końca trafne.

W związku z tym nastąpiła konieczność nowelizacji ustawy, tak żeby można było, tak jak pan dyrektor raczył zauważyć, stosować te przepisy i żeby umożliwiły one realizację celów, dla jakich stan wojenny jest wprowadzany.

Propozycje, które przedstawił rząd, były szeroko konsultowane. Uczestniczyliśmy w pracach nad przygotowaniem tego projektu i w pełni akceptujemy te propozycje, w pełni się z nimi zgadzamy. Sądzę, że to, co zostało przedstawione w ustawie nowelizującej, będzie jak najbardziej skuteczne i rozwiąże problem. Tak że całkowicie popieramy tę nowelizację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Ministerstwo Obrony Narodowej.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Obronnej
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Stanisław Rybak:**

Panie Przewodniczący, ja nie mam nic do dodania. Pracowaliśmy przy przygotowywaniu tego projektu. Potwierdzamy: częścią tych rozwiązań Ministerstwo Obrony Narodowej jest zainteresowane również jako odbiorca materiałów, produktów finalnych na wypadek stanu nadzwyczajnego. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Szczególnie tych produkowanych z błota.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Obronnej w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisław Rybak: Niekoniecznie.)

Ministerstwo Finansów?

(Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka: Dziękuję.)

Jak najwięcej produkcji z niczego, tak?

(Dyrektor Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów Grażyna Żywiecka: Nie zgłaszam uwag.)

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne przygotowało opinię do ustawy. Myślę, że nasi goście mają tę opinię.

Proszę bardzo, pani Katarzyna Iwicka.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Iwicka:**

Dziękuję bardzo.

Chciałabym tylko zwrócić uwagę na jedną kwestię natury redakcyjnej, niemerytorycznej. W celu uzyskania pełnej zgodności z zasadami techniki prawodawczej, a konkretnie z zasadami składni języka polskiego, redagowania przepisów, w ust. 8 w zdaniu drugim zamiast sformułowania „termin wniesienia odwołania” powinno być sformułowanie „termin do wniesienia odwołania”. I to właściwie tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Co powiedzą autorzy ustawy na tę zmianę? Nic.

Proszę bardzo, Państwo Senatorowie – pytania. Proszę bardzo.

Senator Maria Berny:

Mam jedną uwagę i jedno pytanie.

Moja uwaga dotyczy proponowanej poprawki „termin do wniesienia odwołania”. Uważam, że to jest nieistotne, ponieważ gdybyśmy chcieli być tak naprawdę purystami językowymi, to musielibyśmy się posłużyć zwrotem „termin, w którym można wnosić odwołanie”. A więc w zasadzie czy to będzie „termin do wniesienia odwołania”, czy prostsze i ogólnie przyjęte określenie „termin wniesienia odwołania”, które jest moim zdaniem lepsze... Ja byłabym przeciwko tej poprawce.

Mam także pytanie. Źle to o mnie świadczy, ale nie wgrzyłam się zbyt dobrze w materię tej nowelizacji, choć jest ona bardzo prosta. Mimo to chciałabym panom zadać ogólne pytanie na tle tych zapisów: czy nowelizacja wzmacnia pozycję komisarza, a tym samym armii, czy też w jakiś sposób przynosi ulgę kapitałowi zagranicznemu?

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Spraw Obronnych
i Ochrony Informacji Niejawnych
w Ministerstwie Skarbu Państwa
Józef Nawolski:**

W zamyśle ta ustawa... Przepraszam, bo może powinienem we wstępnym wystąpieniu to powiedzieć...

(*Senator Maria Berny: Dla mnie to jest istotne.*)

Pierwsza sprawa: komisarz w tym wydaniu to nie jest komisarz, którego typ może wszyscy poznaliśmy kiedyś przed laty – to nie jest człowiek, który zastępuje jakiegokolwiek organy spółki...

(Senator Maria Berny: Ale bierze odpowiedzialność...)

On ma jedno zadanie: obejmuje ono ten fragment działalności spółki wynikającej z jej normalnej działalności, której konsekwencją są dostawy, dostarczanie albo produktów już gotowych, albo jakichś materiałów związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa. I to jest jedyne jego zadanie. Ma w tej kwestii prawo żądania wykonania poleceń. Wprawdzie zarząd spółki ma prawo wniesienia odwołania czy do wniesienia odwołania – to jest rzeczywiście kwestia językowa... A więc zarząd ma prawo się odwoływać, ale faktem jest, że tylko do tego organu, który komisarza wyznaczył. Co to za organ? Otóż w większości wypadków byłiby to wojewodowie, w pozostałych wypadkach byłyby to organy administracji centralnej określone w ustawie z dnia 23 sierpnia 2001 r. o kompetencjach organów do nakładania zadań obronnych. Mniej więcej tak to wygląda.

Senator Maria Berny:

Nie satysfakcjonuje mnie ta odpowiedź. Chciałabym usłyszeć... Krótko: czy całość generalnie poprawia interesy kapitału zagranicznego, czy go dyscyplinuje?

**Dyrektor Departamentu Spraw Obronnych
i Ochrony Informacji Niejawnych
w Ministerstwie Skarbu Państwa
Józef Nawolski:**

Odpowiem wprost: dyscyplinuje.

(Senator Maria Berny: Dziękuję.)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Taki jest tego cel – to interes naszego państwa, interes naszego bezpieczeństwa ma być reprezentowany...

(Senator Maria Berny: O to mi chodziło, żeby było wyraźnie zaznaczone, że to jest w interesie państwa.)

...a nie kapitał zagraniczny.

(Senator Maria Berny: Bo interes państwa jest sprawą priorytetową.)

(Głos z sali: Nadrzędna.)

Dziękuję.

Proszę bardzo, kto jeszcze z państwa senatorów ma pytania, wnioski?

(Senator Grzegorz Niski: Proponuję przyjąć tę ustawę bez poprawek.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Myślę, że język polski i język prawniczy to nie jest to samo. Jeżeli będziemy rozkładać na czynniki pierwsze każde zdanie, to w każdym zdaniu możemy coś znaleźć, możemy mieć jakieś uwagi – albo do języka polskiego, albo do języka prawniczego.

Mamy tu chyba akurat polonistkę i prawniczkę.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Iwicka: Ja nie jestem polonistką.)

Pani nie, ale pani senator.

(*Senator Maria Berny*: Ja nie jestem polonistką, ale posługuję się językiem polskim dosyć poprawnie.)

Myślę, że w języku prawniczym są pewnego rodzaju skróty, które są dopuszczalne. Osobiście nie widzę w tym... Mnie taki zapis nie razi.

Jeżeli pani nas nie przekona do wprowadzenia tej poprawki, to będzie trudno z tym, żeby ktoś ją przejął. Chyba że pani bardzo mocno będzie nas przekonywała.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Iwicka:**

Jeżeli można, jeszcze dwa słowa w związku z tym, co pan przewodniczący powiedział.

Panie Senatorze, ja nie będę bardzo mocno państwa przekonywała, dlatego że, jak powiedziałam, to jest kwestia niemerytoryczna, natury redakcyjnej. Nie mam akurat przy sobie tekstów innych ustaw... Ale to jest terminologia przepisów prawnych – zwykle mówi się w nich o terminie do wniesienia odwołania. Rozumiem jednak stanowisko przyjęcia tej nowelizacji bez poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dobrze.

Czy ktoś z państwa senatorów tę poprawkę przejmuje? Nie.

Wobec tego poddaję pod głosowanie wnioszek pana senatora Grzegorza Niskiego o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (5)

Dziękuję.

Jednomyślnie za.

Stwierdzam, że ustawa została przyjęta bez poprawek.

Jeszcze tylko ochotnik... Pan Janusz Konieczny...

(*Senator Janusz Konieczny*: Jestem koordynatorem, więc mogę być i sprawozdawcą.)

Pan Janusz Konieczny, koordynator, zgłasza się jako ochotnik.

Czy ktoś ma inne propozycje? Nie.

(*Głos z sali*: To najlepsza kandydatura.)

Najlepsza kandydatura.

Gratuluje panu senatorowi.

Dziękuję państwu, dziękuję naszym gościom, dziękuję pani senator, panom senatorom, dziękuję Biuru Legislacyjnemu i naszym paniom z obsługi komisji.

Posiedzenie komisji uważam za zamknięte.

Dziękuję bardzo.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 25*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Agnieszka Bernacka

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851